

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tablicy 1 mm w 2 szpalach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowo” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalce (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 240.

Kraków, czwartek 14 października 1943

Nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą swobodnie autorom jedynie przy dołączeniu portu swobodnego. Prenumerata miesięczna 4.— Zł. z odnośnikiem do domu 6.50 Zł. W Bessy z dopłatą portu 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto oszkowe: Warszawa 658.

Niemcy zwiększyli trzykrotnie ilość swych dywizyj.

Charakterystyczna konferencja w ministerstwie wojny Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 13 października. Sprawność niemieckich operacji wojskowych, jaka ujawniła się w czasie kampanji we Włoszech, była w ostatnich dniach przedmiotem interesującej konferencji, zwołanej przez amerykańskie ministerstwo wojny w Waszyngtonie.

Zastępca szefa sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych Mc. Narney oraz generalowie George, Strong i Arnold złożyli przy tej sposobności wobec 2.000 czelowych przemysłowców, przywódców związków przemysłowych i dziennikarzy sprawozdania na temat obecnej sytuacji wojennej.

Strong oświadczył, że potęga lotnicza Niemiec i Japonii wzmocniła się aż do ostatnich czasów zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym; jej siła bojowa jest niezłomna, a zdolność produkcyjna niemieckich fabryk samolotów oraz reszty niemieckiego przemysłu zbrojeniowego nie poniosła zasadniczych szkód wskutek ataków terrorystycznych lotnictwa alianckiego na miasta niemieckie.

Co się tyczy ducha niemieckiej ludności cywilnej, to nie został on złamany.

Zarzuty amerykańskie wobec Anglii.

Senatorzy amerykańscy o przyjaźni anglo-amerykańskiej.

Genewa, 13 października. Na temat treści sprawozdań, złożonych na tajnym posiedzeniu przez pięciu senatorów amerykańskich o wrażeniach, odniesionych w czasie 2-mie-

Obecnie walki na wszystkich frontach zaostrza się w miarę przybliżania się wypadków alianckich do głównych pozycji niemieckich na kontynencie europejskim.

Niemcy, jak zakomunikowali dalej swym słuchaczom przedstawiciele amerykańskiego sztabu generalnego, od roku 1939 zwiększyli trzykrotnie ilość swych dywizyj, zdolnych do walki w pierwszej linii. General Mc. Narney przypomniał, że na Sycylii kilka zaledwo niemieckich dywizyj, wspieranych bardzo niedostatecznie przez dywizje włoskie, powstrzymało i zawiązało w ciężkie walki przez całe pięć tygodni dwie armie alianckie, liczące łącznie 13 dywizyj i to pomimo silnego uszkodzenia pozafrontowych linii łączności Niemców przez eskadry alianckich bombowców. Obecnie alianci mają przed sobą we Włoszech o wiele więcej dywizyj, a Niemcy są z pewnością także w możności wystąpienia z dziesięciokrotnie większymi siłami niż te, jakich użyto do obrony Sycylii także na wszystkich innych częściach kontynentu europejskiego, branych pod uwagę co do ewentualnych akcyj alianckich.

Je, iż głównym tematem wszystkich sprawozdań jest żądanie, aby Stany Zjednoczone Ameryki Północnej ostawiły się wobec Anglii i myślały o własnych interesach, a w razie potrzeby nawet wkroczyły na drogę imperjalizmu, gdyż w przeciwnym razie zduszone zostaną przez Anglię.

Zarzuty, wysuwane przez senatorów, zwracały się m. in. przeciwko rozbudowie propagandy brytyjskiej w czasie wojny na całej kuli ziemskiej oraz przeciwko brytyjskiej polityce propagandowej. Rozgłoszenie brytyjskie bagatelizują wyczyny bojowe wojsk amerykańskich, gloryfikując równocześnie bohaterstwo oddziałów brytyjskich. W dalszym ciągu senatorowie podali, iż Anglia w wojnie przeciwko Japonii zachowała się bardzo „ospale”, a wielkiej swej armii nie chce użyć w walce na terenie Indii. Z ustawy lombardowej Anglia ciągnie korzyści materialne i polityczne. I tak na Środkowym Wschodzie dokonuje ona rozdziału wielkodusznych amerykańskich dostaw, dokonanych na podstawie ustawy lombardowej, zamierzając równocześnie amerykańskie pochodzenie towarów i w ten sposób tworzy sobie poniekąd obrzywny rezerwu przyjaznych nastrojów, oczywiście na koszt Amerykanów.

Jako rzecz niesłychaną określili senatorowie fakt, iż przy pomocy olbrzymich wysiłków zbudowane bazy lotnicze po wojnie przez Stany Zjednoczone muszą być znowu zwrócone. W jednym ze sprawozdań domaga się odstąpienia przez Rosję baz dla Amerykanów, którzyby stamtąd wówczas mogli bombardować Japonię.

Konieczność współpracy europejskiej.

Vichy, 13 października. W nowo powstałym czasopiśmie „La Politique Française” generalny sekretarz Bonnefoy opublikował pt.: „Francja, Europa i świat” artykuł, w którym oświadcza się za współpracą niemiecko-francuską na płaszczyźnie ogólnoeuropejskiej. Bonnefoy pisze m. in.:

„Francuzom nie wolno zapominać, iż armia niemiecka walczy w obronie całej cywilizacji zachodniej. Europa toczy obecnie walkę, która na bardzo długie czasy, a może nawet na zawsze zdecydowała o jej losach. Dla tej walki Francja winna wyczerpać wszelkie posiadane siły materialne i moralne. Obrona i dobro wszystkich najlepiej będzie zabezpieczone — jak kończy Bonnefoy — jeżeli wszystkie narody Europy będą współpracować z sobą i wspólnie rozwiązać zadania, wynikające z obecnej sytuacji.

Poprawne stanowisko Niemców wobec Watykanu.

Sztokholm, 13 października. „Trzeba uznać, iż stosunki niemieckie do Watykanu były dotychczas poprawne i w interesie prawdy trzeba podkreślić, iż zachowanie się żołnierzy niemieckich przy granicy Miasta Watykańskiego również jest bardzo poprawne”. Stwierdzając to, rzymski korespondent „Stockholms Tidningen” dodaje, iż wbrew wszelkim pogłoskom, między niemieckimi władzami wojskowymi i Miastem Watykańskim nie wydarzył się ani jeden incydent.

Metody prasy angielskiej.

Sztokholm, 13 października. W tych dniach czasopiśmie londyńskie „Neckly Review” podało: Cała angielska prasa codzienna opiera się na kłamstwach. Im bardziej kłamstwo jest sarkastycznym, z tem większym cynizmem puszcza się je pomiędzy publiczność. Pogarda inteligencji publiczności jest tak wielka, iż nie potrzeba już żadnego wyjaśnienia wypadku, o ile dzisiejsze wydarzenia odelamają wczorajsze kłamstwa. Istnieje przekonanie, iż pamięć czytelników nie trwa dłużej, jak zaledwie 24 godzin.

Żądania strategiczne i polityczne Moskwy.

Zaniepokojenie w kołach emigracji.

Ankara, 13 października. Z Kairu nadchodzą wiadomości, że w tamtejszych miastecznych kołach emigracji bałkańskiej oczekuje się otwarcia konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie z wielkim zaniepokojeniem.

Istnieje zaniepokojenie z powodu tego, że tak Eden, jak i Hull posiadają prawdopodobnie wielkie pełnomocnictwa od swych rządów odnośnie do koncesyj w całym szeregu zagadnień poszczególnych, aby pod każdym warunkiem uzyskali pozytywny wynik ogólny z tej konferencji. Ostatnie wyjaśnienia, jakich udzielił Eden reprezentantom rządów emigracyjnych, spotykają się niemiętnie z wielkim sceptycyzmem. Pamięta przekonanie, że jakkolwiek Stany Zjednoczone oświadczają dzisiaj, że nie są w stanie uznać „granice strategiczne”, jakich żąda Rosja, to jednakowoż w niektórych

rych punktach gotowe one będą do odchylenia się od tego swego stanowiska, skoro uda się im uzyskać zgodę ze strony Sowietów w innych zasadniczych punktach.

Spodziewają się np. że będzie można dyskutować z Moskwą na temat oddania punktów oparcia w Azji Wschodniej. Postulat wzajemny Sowietów polegać będzie — czego obawiają się w Kairze — na przyznaniu wolnej ręki na Bałkanach, na terenach byłej Rzeczypospolitej polskiej oraz na terenie Bałtyku, przyczem możliwe jest, że Rosjanie pójdą Amerykanom o tyle na rękę, że zrezygnują z ustalania granic w chwili obecnej, a będą żądawali z udzielenia sobie gwarancji na wypełnienie swych słusznych żądań strategicznych i politycznych w czasie powojennego ostatecznego regulowania tych zagadnień.

Zjazd episkopatu niemieckiego.

Berlin, 13 października. Na zjeździe prezydium episkopatu niemieckiego, który odbył się w tych dniach w Niemczach, podano m. in. do wiadomości, iż właściwe władze Rzeszy samorządowe postawiły do dyspozycji czynnikom kościelnym dotychczas w 14-tu miastach odpowiedzialnie budować, jako tymczasowe domy boże wzamian za kościoły, zniszczone atakami powietrznymi.

W siedmiu dalszych miastach zdołano odpowiednio pomieszczenia, jak sale, drogą niewielkiej przebudowy, dostosować do celów kościelnych. Również w tych wypadkach odpowiedzialnie zarządy miejskie pospieszyły władzom kościelnym z finansową pomocą. Jak ponadto podano do wiadomości, już dzisiaj znani architekci niemieccy opracowali projekty nowych kościołów, które po wojnie powstać mają w miejscach zniszczonych.

Interesującym jest fakt, iż większość tych nowych kościołów pozbawiona będzie dzwonów, a wzamian za to zaopatrzone będą w t. zw. elektryczne aparaty dzwonowe. Aparatura ta, będąca wynalazkiem pewnego inżyniera niemieckiego, znacznie mniej kosztuje, przyczem samo wmontowanie do wieży dzwonów jest również

związane z niewielkimi kosztami. Mimo to pod względem dźwiękowym są tak doskonałe, że pod tym względem nie ustępują najlepiej scharmonizowanym dzwonom. Ponieważ inowacja ta wprowadzona będzie również do licznych kościołów, w których dzwony w czasie obecnej wojny odstąpiono na inne cele, liczyć się można z tem, że w przeciągu 2-3 lat 60 procent wszystkich kościołów w Niemczech zaopatrzonych będzie w elektryczne aparaty dzwonowe.

Druga w bież. roku konferencja biskupów niemieckich.

Berlin, 13 października. Jak w dniu dzisiejszym w miarodajnych kołach katolickich Berlina podano do wiadomości, katolicy biskupi niemieccy zamierzają w tym roku odbyć jeszcze jedną plenarną konferencję. Nie ustalono jeszcze, czy miejscem zjazdu, również będzie znowu tradycyjna Fulda, podobnie, jak i jeszcze nie podano powodów zwołania tego drugiego posiedzenia, które prawdopodobnie odbędzie się w pierwszych dniach grudnia.

Mianowanie nowego rządu w Chorwacji.

Zagrzeb, 13 października. Donoszą urzędowo, że na propozycję chorwackiego premiera Poglawnik zwolnił z obowiązków ministrów dotychczasowych i zamianował nowy rząd.

Japońskie dementi.

Tokio, 13 października. Pogłoski rozpowszechniane przez radio australijskie i przez inne źródła alianckie, według których Portugalia stawiała ultimatum lub pewien termin dla wycofania wojsk japońskich z Timor, piętnuje się z całą stanowczością jako „zupełnie nieuzasadnione” — jak donosi agencja Domei. Dodaje się, że jest to nowa próba brytyjska, zmierzająca do zamoczenia istniejących stosunków pokojowych między Japonią a państwami neutralnymi.

Czy tajne posiedzenie Izby reprezentantów?

Amsterdam, 13 października. Według radia londyńskiego krąży pogłoski w Stanach Zjednoczonych, że Izba reprezentantów zgromadzi się na posiedzenie tajne. Zażalenia pięciu senatorów, którzy przed kilku dniami na tajnym posiedzeniu senatu zdawali sprawę o wrażeniach doznanych w czasie swej podróży po świecie, posiadają zbyt wysoką wagę, ażeby zrezygnować można z ich wysłuchania.

Napad na niemiecki statek szpitalny.

Berlin, 13 października. Niemieckie biuro informacyjne dowiaduje się, że w czasie ataku pewnej formacji bombowców Stanów Zjednoczonych na miasto Gotenhafen w godzinach południowych dnia 5 października, niemiecki statek szpitalny „Stuttgart”, zakotwiczony w porcie, obrzucony został bombami — wskutek czego odniósł ciężkie uszkodzenia i objęty został pożarem. Statek ten po myśli konwencji haskiej oznaczony był jako statek szpitalny i posiadał z daleka a także z wielkich wysokości widoczne znaki Czerwonego Krzyża tak na ścianach burt jak też i na górnych pokładach. Mimo tego wyraźnego oznaczenia zaatakowały go bombowce północno-amerykańskie i uzyskały pewną liczbę trafień bombami, które wzniciły na statku pożar. Były także straty pomiędzy rannymi znajdującymi się na pokładzie, pomiędzy personelem sanitarnym oraz załogą.

Amerykanie używają pocisków dum-dum.

Tokio, 13 października. Lekarze japońscy, według doniesienia dziennika „Mainichi” z frontu na południowym Pacyfiku, stwierdzili, że północni Amerykanie posługiwali się na wyspie Salomonskiej (Nowa Georgia) kulami dum-dum. Podczas operowania rannych Japończyków, przywiezionych z linii frontowej, znaleziono w szeregu wypadków pociski dum-dum.

Zatonęły dwa statki tureckie.

Sztambul, 13 października. W czasie silnej burzy zatonął na morzu Czarnym statek motorowy turecki „Bueynuk Elmard” niedaleko Schile (Bithynio). Statek ten posiadał pojemność 280 brt. Nadto zatonął statek motorowy „Karabas” niedaleko od Terkosu u europejsko-tureckiego wybrzeża czarnomońskiego.

Odpowiedzialny minister o klęsce głodu w Indjach.

Sztokholm, 13 października. Minister dla Indji Amery, jak donosi brytyjska służba informacyjna, złożył dzisiaj przed Izłą Gmin dalsze oświadczenie na temat kryzysu żywnościowego w prowincji Bengali. Amery podkreślił, że wszelka pomoc jest związana z problemem żeglugi okretowej, który należy oceniać pod kątem widzenia wszystkich innych pilnych potrzeb aliantów.

„New Leader” pisze, że brytyjskie audycje radiowe twierdzą, że winę za katastrofę głodową w Indjach ponoszą władze indyjskie, są rzeczą najbardziej nierzetelną, jaką kiedykolwiek w czasie tej wojny słyszeć było można w radiu angielskim.

